

# Dudek P56, Wysoko (ft. Fabijański)

Zawsze swoją drogą  
choć nie dawali mi szans  
mierzyłem wysoko  
i znalazłem raj  
Zawsze swoją drogą  
choć nie dawali mi szans  
mierzyłem wysoko  
i znalazłem raj  
Zawsze swoją drogą  
choć nie dawali mi szans  
mierzyłem wysoko  
i znalazłem raj  
Zawsze swoją drogą  
choć nie dawali mi szans  
mierzyłem wysoko  
i znalazłem raj

jak mierzyć  
to tylko wysoko  
zerwę owoc tego drzewa  
chyba sięgnę na oko,  
Chcę wierzyć, że uda się i tobie  
A wszystkie stracone lata  
W jedne moment nadrobię  
Chcesz przeżyć życie żąda poświęceń  
nie wiem czy zdołam zliczyć ile napisały ręce  
dłonie  
polski rap typie, co nie  
jakbym wlał tusz do basenu  
to w nim na pewno utoniesz  
musisz wiedzieć, że życie nie hologram  
nie gra i nie będzie tak, że chwilę sobie pogram  
łatwiej jest zawieść trudniej to naprawić  
Naucz się mówić nie to co złe tym odstawisz  
Mam plan na życie bo czasem długo nie trwa  
Postanowiłem kochać w życiu ostra selekta  
Jest lekcja wyciągam co mogę  
Robię krok w twoją stronę robię krok stawiam nogę  
Bo mogę  
Bo mogę  
Bo mogę  
Bo mogę

Zawsze swoją drogą  
choć nie dawali mi szans  
mierzyłem wysoko  
i znalazłem raj  
Zawsze swoją drogą  
choć nie dawali mi szans  
mierzyłem wysoko  
i znalazłem raj

Jak po niebie bym chodził się czuję kiedy na głośnik  
Mi wchodzi taki dobrobyt więc muszę znowu to zrobić  
Namiastkę wolności na chwilę przytrzymać w dłoni  
Non stop kłaść te zwrotki, mosty palić z miłości  
Tak cię to boli, że próbujesz zabronić  
Dla ciebie palec środkowy Witold Gombrowicz  
Znów porzucony jak WALL-E jak puszka coli zgnieciony  
Samotność pulsuje w skroni a pod stopami mam Olimp  
Nie OLIS, ch\*\* w twoich idoli  
Dziecko Coppoli i DC Comics  
Czy tego chcesz czy nie chcesz jestem precedensem  
Nie koneksje tutaj zrobiły mi wejście

Każdy kolejny gest wiesz to jest eksces  
W którym byś nie stał rzedzie i tak cię sięgnie  
I tu nie chodzi o penę